

# W żalu najczystszy



KRZYSZTOF KAMIL BACZYŃSKI

## *W żalu najczystszych*

O, dziecko smutne, o ty zagubiony  
w żalu najczystszych za wrót niedomknięciem,  
którędy by duch przewiał natchnionym cyklonem  
i wiarę świecił.

Ty gdzie odjeżdżasz, coś aniołów widział  
w ludziach znużonych, co szli nad strumieniem,  
i już odbicia ich ujrzałeś światłem,  
gdy były cieniem?

Gdzie chciałeś wyczuć pod dłonią kształt lawy,  
która by w gemmy<sup>1</sup> zastygała zwycięstw?  
Czy gdzie się bunt nie z ognia, a z małości stawał,  
a z pieśni — wyciem?

Czy gdzie się wolność stawała skuwaniem  
w imię powstałych, którzy kładli nowe  
kajdany, a znużeni nad wiarą czuwaniem,  
spadli jak głowy?

Niewola

Czyś ty nie widział, że w słabości wokół  
nikt nie dopatrzył do końca przeznaczeń  
i że za mały, by stanąć na cokół,  
wojownik płacze?

A wiesz, że mędrców i magów spełnienia  
to niebo było czynione przez człeka,  
by trwał dla celu, szedł jak idzie — cieniem,  
czekał jak czeka?

Mądrość

I wiesz, co miłość — jeśli tylko sobie?  
Co znaczy przemoc, jeśli tylko zemstą  
za krzywdy, których nie wydrze i spowiedź,  
aż staną klęską.

Przemoc

O, dziecko smutne, ty nie dopełnione  
człowiekiem — jakby nie spełnione życiem.  
Cóż to rzeźbienie, jeśli tylko w marmur  
marmuru ryciem?

Cóż to pod snami jak pod palcem czułym  
znajdziesz, gdyś człowiek przez ciało i ruchy,  
kiedy cię smutkiem w kamieniu wykuli  
najczystsze duchy?

---

<sup>1</sup>gemma — kamień szlachetny udekorowany reliefem. [przypis edytorski]

Nie płacz i pojmij prawo, które mija,  
i pojmij sen, a tając pojmowanie, uczyni  
żywy grom w głazie jak ręka niczyja,  
co żyjąc — uczy.

21 III 1942

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/baczyński-w-zalu-najczystszym>

Tekst opracowany na podstawie: Z rodu Anhellich. Liryka pokolenia wojennego, oprac. S. Stabro, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1991.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Paulina Choromańska, Paweł Kozioł, Wojciech Kotwica.

Publikację wsparli i wsparły: Katarzyna Wałichnowska, Tomasz Kolinko, zby, srocza, Piotr Skirski, animal, Jan Marcinkiewicz, Sławomir Czarnecki, Joanna Stępień, Alkina, Daga, Justyna Sławik, 10, Beata i Gabrysia Wcisło, Agnieszka Bielawska.

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).